

## **„Owca szuka pasterza”**

*(16 niedziela zwykła, rok B, Marek 6, 30-34)*

---



*Oto rodzaj zdania, jakie można zobaczyć w małych anonsach codziennych i można by dorzucić : „Pośrednicy nie są mile widziani”!*

*Nie jest to nasz przypadek, którzy szukamy w Jezusie Chrystusie pasterza, który da nam pokój wewnętrzny, ze współczuciem, którego dał dowód w ciągu swej posługi?*

*Zacytujmy fragment Ewangelii Mateusza (11, 28-*

*29):*

*„Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i ucztujcie ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych”.*

*Wezwanie jest jasne: my jako owce, które szukają pasterza, my „nędzarze” społeczeństwa współczesnego kształtowanego przez arogancję możnych i brutalność wzajemną, która coraz bardziej się trywializuje, idziemy ku Jezusowi, gdyż jest cichy i pokorny sercem.*

*Na tej planecie, są ci, którzy niczego nie szukają. Oni bez przerwy nam wałkują: „Pasterz, dlaczego? Wszystko toczy się dla mnie i korzystam z życia do spodu!” Potem są ci, którzy idą za fałszywymi pasterzami, takimi jak pieniądze lub władza, którzy uważają to za całe schronienie i często ich iluzja jest wielka. I potem są ci, którzy, jak my, poszukują czegoś innego, i wierzcie mi: jeśli szukacie Chrystusa, jest On pośród was, pośród całego tłumu dezorientowanego, który chce nadać sens ich życiu.*

*Idźmy za pasterzem, który przyniósł nam nowe przesłanie 2000 lat temu, przesłanie, którego nie można nigdy zdementować i które idzie prosto do serca.*

*Bernard, tłumaczenie: Joanna S.*